

Zwiedzajcie Ziemię Limanowską

Zaproszenie do Skansenu na Jędrzejkówce nadeszło dość niespodziewanie w czasie, gdy ... PODRÓŻE DUŻE zostały odsunięte w bliżej nieokreśloną przyszłość. W lipcu br. zatelefonował Redaktor Stanisław Ociepka z propozycją spotkania się autorów publikacji w *Echu Limanowskim* na „neutralnym gruncie” w Laskowej. Wcześniej przeczytałem obszerny reportaż o Skansenie na Jędrzejkówce ¹. Z mojego punktu widzenia los naszego spotkania zależał głównie od koronawirusa Sars-CoV-2, bo w lipcu wciąż często myłem ręce i zachowywałem dystans społeczny...

Od razu przyznaję, że mimo mojego zainteresowania regionem limanowskim, bywania w Limanowej i wielu rozmów z Limanowianami, moja wiedza o Jędrzejkówce, przed ukazaniem się reportażu w *Echu Limanowskim*, była zero. Oczywiście, natychmiast sięgnąłem po informacje z Internetu, które okazały się bardzo zachęcające do ruszenia w Polskę. Zwłaszcza że w sierpniu, tuż przed wyjazdem do Limanowej, zmieniono kolor strefy z żółtej na zieloną, więc można było poczuć się bezpieczniej. W stolicy Beskidu Wyspowego postanowiłem pogłębić swoją wiedzę o miejscu spotkania, zaglądając do Przewodnika Turystycznego pt. „Powiat Limanowski” ², w którym na temat skansenu na Jędrzejkówce w Laskowej znalazłem krótką wzmiankę z pięknym zdjęciem.

22 sierpnia br. w Laskowej na osiedlu Nadole, autorów współpracujących z Redakcją *Echa Limanowskiego* przy wjeździe do skansenu wita właściciel i gospodarz, pan Krzysztof Jędrzejek. Wita także tablica z napisem o treści: WSZYSCY KTÓRZY NAS ODWIEDZAJĄ, TO CZEGO NAM ŻYCZĄ NIECH PODWÓJNIE MAJĄ. Jak mniemam, jest to dalej idąca parafraza napisu: BOŻE! CI LUDZIE, KTÓRZY TU BYWAJĄ, CZEGO NAM ŻYCZĄ, NIECH TO SAMO MAJĄ 1797, umieszczonego na tragarzu – grubej belce stropowej, biegnącej wzdłuż całej powały w nadnarwiańskim dworze w Strękowej Górze, o czym wspomina autor książki pt. *Wizna* ³. Ktoś mógłby pomyśleć: gdzie (karczma) Rzym? Gdzie Krym? Dodam więc, że te sentencje są związane z podlaskimi korzeniami pani Barbary Jędrzejek.

Po lekturze *Echa Limanowskiego* nie będę już pisał o zgromadzonych w skansenie obiektach, które zostały ocalone od zapomnienia oraz zniszczenia, bo warto je zobaczyć z bliska i „dotknąć”. Informacja z przewodnika: *obiekt prywatny,*



Przed spichlerzem z XIX w. Z prawej w akcji fotograficznej prof. nzw. dr hab. inż. Andrzej Kulig

prezentujący kulturę ludową mieszkańców gminy Laskowa i okolic, nie oddaje złożoności i atrakcyjności skansenu, który spełnia wszystkie trzy funkcje muzeum regionalnego: ochronną, edukacyjną oraz estetyczną. Szczególnego podkreślenia wymaga nakład pracy i środków, które zostały włożone w to przedsięwzięcie. Chcę też wspomnieć o gospodarzu, panu Krzysztofie Jędrzejku, który wraz z żoną Barbarą, synem Grzegorzem oraz innymi członkami Rodziny, sąsiadami, znajomymi i współpracownikami rozwija to niezwykle miejsce. Bez wątpienia zasługuje On na wielkie uznanie za ogromny zapał, interesującą pasję, a zwłaszcza konsekwencję w działaniu i skuteczność w realizacji kolejnych planów. Słuchając opowieści pana Krzysztofa, przypominała mi się parafraza powiedzenia Konfucjusza, które często dedykuję swoim studentom: *rób w życiu to, co kochasz, a nigdy nie będziesz musiał pracować*. Gościnność

Gospodarzy podczas naszego spotkania dopełnił poczęstunek w postaci *susorek z Jędrzejkówki* – suszonych i podwędzanych lokalną metodą śliw, kieliszka nalewki – pigwówki oraz przygotowanego przez pana Krzysztofa obiadu, składającego się z żuru oraz dziczyzny.

Będąc w Limanowej, skorzystałem także z zaproszenia do odwiedzenia „Izby Pamięci Narodowej i Tradycji

Szkół Łososińskich” w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 4 im. św. Jana z Kęt w Limanowej. Interesujące zbiory zachęcają do bliższego zapoznania się z historią miejscowości i tradycji edukacyjnych w Górskiej Szkole Rolniczej oraz biografiami niezwykle postaci: Stanisława Odziomka, inż. Jana Drożdża i inż. Józefa Marka, zabiegających o rozwój gospodarczy i społeczny regionu oraz tworzących jego historię. Spotkanie z Panami Stanisławem i Albertem Golonką oraz Stanisławem Ociepką było m.in. okazją do dyskusji wokół historii opisaną w okolicznościowej publikacji zatytułowanej *„Była taka szkoła... Górską Szkołą Rolniczą w Łososinie Górnej perłą limanowskiej oświaty”* ⁴. Niestety, w przewodniku „Powiat Limanowski” nie znalazłem informacji na temat tej ciekawej Izby Pamięci.

Kończąc pobyt w Limanowej, po dodatkową informację o skansenie udałem



Biesiada kończąca spotkanie

się z córką do mieszczącego się w limanowskim „Buzodromie” Powiatowego Centrum Informacji Turystycznej. Jakież było moje zdziwienie, gdy usłyszałem jedynie: *nie jestem przewodnikiem turystycznym, nie mamy na ten temat żadnych informacji. Proszę jechać do Laskowej, tam się już wszystkiego dowiedziecie*. O Izbę Pamięci już nie zapytałem. Wniosek: nie wystarczy umieścić w Limanowskiej Pływalni reklamy: Miasto Limanowa Turystyczne Centrum Małopolski. Uważam, że wystarczyłoby, aby Limanowa była turystycznym centrum Beskidu Wyspowego i będącego „ostoją natury i zdrowia” powiatu limanowskiego, z rzetelną informacją o jego atrakcjach przyrodniczych, historycznych i kulturowych.

Na tym świecie nie ma nic równie trudnego do zdobycia i równie łatwego do stracenia jak zaufanie.

Haruki Murakami ⁵

W latach 70. i 80. ubiegłego stulecia, a dokładnie od 1962 roku, w samym centrum Warszawy na gmachu przy skrzyżowaniu ulic Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej świecił neon z rozmieszczonym na tle gór i stylizowanego ruchomego słońca napisem „Odwiedzajcie Ziemię Sądecką”. Neon zdobił miasto i był znakiem rozpoznawczym Klubu Przyjaciół Ziemi Sądeckiej, stowarzyszenia założonego 2 stycznia 1957 r. pod nazwą Klub Ziemi Sądeckiej ⁶. Przemiany społeczno-gospodarczo-polityczne początku lat 90. ubiegłego wieku „wyłączyły” ten neon, a był on opiewany nawet w jednej



W Izbie Pamięci Narodowej i Tradycji Szkół Łososińskich. Stoją od prawej: Albert Golonka, Andrzej Kulig, Stanisław Ociepka
Fot. Stanisław Golonka

z ballad Wojciecha Młynarskiego ⁷. Nie mam prawa zmieniać słów Mistrza, ale je zacytuję: *Więc nim znów pogonimy na próżno, za sukcesem, fortuną zdradziecką, błagam cię, póki nie jest za późno: wróćmy czasem na Ziemię Sądecką, dopisując i Ziemię Limanowską*. Po powrocie do stolicy wciąż jestem gotowy zawołać: *Odwiedzajcie Ziemię Limanowską*, aby nikt za Stanisławem Jachowiczem nie powiedział: *Cudze chwalicie, swego nie znacie...*, ale niektóre atrakcje i ciekawostki tego regionu trzeba wciąż skrupulatnie poszukiwać.

Prof. nzw. dr hab. inż. Andrzej KULIG – Politechnika Warszawska
Warszawa, wrzesień 2020 r.

¹ Wojtas K.: Skansen na Jędrzejkównce. Wyjątkowe miejsce na szlakach turystycznych Limanowszczyzny. „EL” nr 310-311, r. XXVIII, s. 26-32 i 34-35, lipiec-sierpień 2020 r.

² Bielak P.: Powiat Limanowski. Przewodnik Turystyczny. Wydawca Starostwo Powiatowe w Limanowej. Wydawnictwo Regis, s. 27. Limanowa 2020 r.

³ Komuda J.: Wizna, s. 28. Fabryka Słów Sp. z o.o. Lublin – Warszawa 2020 r.

⁴ Była taka szkoła... Górską Szkoła Rolnicza w Łososinie Górnej perłą limanowskiej oświaty. Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe Ziemia Limanowska. Limanowa 2019 r.

⁵ Haruki Murakami – współczesny japoński pisarz, eseista i tłumacz literatury amerykańskiej (https://pl.wikipedia.org/wiki/Haruki_Murakami)

⁶ Leśniak J.: Choć po lewicy, a wszelako prawy...

Józef Oleksy 1946-2015. Biblioteka „Rocznika Sądeckiego” (<https://docplayer.pl/49677129-Jerzy-lesniak-choc-po-lewicy-a-wszelako-prawy-jozef-oleksy.html>). Nowy Sącz 2016 r.

⁷ Młynarski W.: Zwiedzajcie Ziemię Sądecką. (<https://www.youtube.com/watch?v=F03B6z-Si00>).

Fotografie: Stanisław Ociepka
W imieniu redakcji „Echa Limanowskiego” wyrażam podziękowanie uczestnikom spotkania za podzielenie się osobistymi wrażeniami. Szczególnie dziękuję gospodarzowi spotkania Panu Krzysztofowi Jędrzejkowi za sympatyczną atmosferę oraz cenne informacje dotyczące dziedzictwa historycznego Laskowej.

Stanisław Ociepka